

PROTOKÓŁ nr 18 /2016
posiedzenia Doraźnej Komisji Legislacyjnej RMP
w dniu 6 maja 2016 r.

1 Otwarcie posiedzenia Komisji i przyjęcie porządku obrad.

W obecności członków Doraźnej Komisji Legislacyjnej RMP, stanowiących kworum, **Przewodniczący Komisji, Mateusz Rozmiarek** otworzył posiedzenie Komisji, przywitał obecnych członków Komisji oraz gości i przedstawił proponowany, poniższy porządek obrad.

Porządek obrad:

1. Otwarcie posiedzenia Komisji i przyjęcie porządku obrad.
2. Przyjęcie protokołu nr 17/2016 z posiedzenia Komisji w dniu 1 kwietnia 2016 r.
3. Informacja o wynikach zewnętrznej ewaluacji zeszłorocznej edycji Poznańskiego Budżetu Obywatelskiego.
4. Informacja o podstawie prawnej podejmowanych przez Gabinet Prezydenta decyzji w sprawie kolejnej edycji PBO oraz planowanego harmonogramu działania.
5. Dyskusja na temat roli radnych miasta Poznania w nadchodzącej edycji PBO.
6. Wolne głosy i wnioski.
7. Zamknięcie posiedzenia.

Lista obecności członków Komisji uczestniczących w posiedzeniu stanowi *załącznik nr 1 do protokołu*.

Lista gości uczestniczących w posiedzeniu Komisji stanowi *załącznik nr 2 do protokołu*.

Ad. 2 Przyjęcie protokołu nr 17/2016 z posiedzenia Komisji w dniu 1 kwietnia 2016 r.

Wobec braku zastrzeżeń do protokołu nr 17/2016 z posiedzenia Komisji w dniu 1 kwietnia 2016 r. **Przewodniczący Komisji, Mateusz Rozmiarek** uznał ten protokół za przyjęty.

Ad. 3 Informacja o wynikach zewnętrznej ewaluacji zeszłorocznej edycji Poznańskiego Budżetu Obywatelskiego.

Przewodniczący Doraźnej Komisji Legislacyjnej RMP, Mateusz Rozmiarek poprosił o głos pana Rafała Janowicza i przedstawienie prezentacji.

Rafał Janowicz z firmy Brand Experience podziękował za zaproszenie. Przedstawił przygotowaną prezentację (*załącznik nr 3 do niniejszego protokołu*) na temat wyników

zewewnętrznej ewaluacji zeszłorocznej edycji Poznańskiego Budżetu Obywatelskiego, w tym omówił cele ewaluacji Poznańskiego Budżetu Obywatelskiego 2016, metodologię realizacji projektu, ocenę oraz rekomendacje. Podkreślił rolę procesu przygotowania wniosków oraz rozmowy wnioskodawcy z oceniającymi. Ma to znaczenie dla jakości zarządzania, bo zbliża urzędnika – zespół urzędników z obywatelem. Jeżeli okaże się, że tych wniosków będzie bardzo dużo (np. w Łodzi 500), to będzie należało wypracować model preselekcyjnego oceniania wniosków przez mieszkańców. Należy również ustalić, kto jest uprawniony do głosowania. Dobrze, że są różne formy głosowania. Powinny być punkty głosowania, przynajmniej po jednym na każdym osiedlu – tu zwrócił uwagę, że jest to koszt. W procesie realizacji projektów powinien być wdrożony system monitorowania – jest w trakcie budowy. Trzeba również wypracować rozwiązania dotyczące takich projektów, które wygrały, ale jest z nimi problem i nie są realizowane, co bardzo źle wpływa na wizerunek budżetu obywatelskiego – należy dążyć do uniknięcia takich sytuacji, bo one zabijają zaangażowanie ludzi. Instytucjonalny regulamin powinien gwarantować udział przedstawicieli rad osiedli w procesie realizacji, ale nie z głosem blokującym. Ważnym elementem jest też komunikacja oraz promocja PBO. Ten proces ma uczyć bycia obywatelami cały czas. Następnie pan Janowicz podał przykłady źle powieszonych plakatów informujących o PBO oraz podał przykład dobrych praktyk, np. wykorzystania innych eventów. Omówił również kwestię roli radnych miejskich w procesie PBO. Tu zwrócił uwagę na to, że należy wspierać ten proces niezależnie od opcji, aktywnie uczestniczyć w pracach Zespołu ds. PBO. Powiedział również o konstruktywnym wspieraniu zasad z myślą o celach.

Członek Komisji, Michał Boruckowski odniósł się z aprobatą do pomysłu ucierania projektów. Zaproponował, żeby projekty posegregować terytorialnie oraz tematycznie, a także, żeby był do nich opis. Uważał, że prawo wzięcia udziału w głosowaniu powinni mieć wszyscy studenci i w związku z tym nie jest za tym, żeby termin głosowania przewidziany na październik przyspieszać. Był za dużymi projektami, podając przykład, że małe w zestawieniu z nimi przegrywają. Zwrócił uwagę na działania edukacyjne wśród młodzieży. Opowiedział się przeciwko praktykom wnioskodawców, którzy wykorzystują placówki edukacyjne do promocji swoich projektów zachęcając do głosowania na nie w zamian za działania na rzecz tych placówek i zaproponował, by wyraźnie w zasadach PBO zakazać tego typu praktyk. Odnosząc się do kwestii braku realizacji jakichś projektów, przypuszczał, że przyczyna tego leży raczej po stronie Prezydenta i tu podał przykład projektu przytuliska na ul. Śniadeckich i protestów społecznych w związku z tym projektem. **Zastępca Dyrektora Gabinetu Prezydenta ds. Wsparcia Inicjatyw Lokalnych, Sylwia Stac** wyjaśniła, że generalnie protesty społeczne w dużej mierze to zweryfikowały i został ten projekt zrealizowany na ul. Krańcowej.

Rafał Janowicz z firmy Brand Experience kontynuował prezentację, wyjaśniając metodykę PBO. Wyjaśnił, że z praw statystyki wynika, że siłą rzeczy wszystkie małe projekty przegrają w konkurencji z dużymi, jeżeli nie będzie podziału na projekty osiedlowe i nie osiedlowe. Uczestnicy ewaluacji wypowiedzieli się, że chcą mieć pulę projektów ogólnomiejskich, ale chcą też pulę projektów mniejszych, ważnych dla mniejszych społeczności, żeby te społeczności mogły się wokół nich konsolidować. To realizuje jeden z ważnych celów PBO, jakim jest budowa społeczności. Małe projekty bardziej konsolidują i było widać, że w tych przypadkach to nie było zaangażowanie kończące się na głosowaniu. Część z wnioskodawców wnioskowała o to, żeby mieli możliwość realizacji tych projektów, albo żeby mogli brać aktywny udział w procesie realizacji. Brak możliwości realizacji przez wnioskodawców często jest demotywujący i skłania ich do tego, żeby nie składać projektów do PBO. Wyjaśnił, że w tym znaczeniu mówił o elemencie demokratyzacji. Odnosząc się do informacji dotyczącej działań podejmowanych wśród młodzieży, a były rzeczywiście sygnały,

że były one podejmowane wśród studentów (radny Przemysław Alexandrowicz dodał, że wśród młodzieży ponadgimnazjalnej też), ocenił, że są to działania naganne. Podał przykład budżetów młodzieżowych w innych miastach. To buduje spójność projektów w skali miasta. Wyjaśnił, że nie zawsze wygrywają dobre projekty, ponieważ zdarza się, że są one zbyt innowacyjne i mało zrozumiałe, i czasami warto je lepiej promować. Zwrócił uwagę, że wnioskodawcy nie mają gwarancji na to, że ich projekty będą realizowane.

Zastępca Dyrektora Gabinetu Prezydenta ds. Wsparcia Inicjatyw Lokalnych, Sylwia Stac odnosząc się do kwestii kategorii projektów z podziałem na ogólnomiejskie i dzielnicowe wyjaśniła, że z tym nie ma problemu, bo to można w sposób czytelny zaznaczyć na karcie do głosowania. Natomiast, jeżeli chodzi o te kategorie dodatkowe, typu zdrowie, oświata, itd., to one w głosowaniu internetowym są bardzo proste i czytelne, bo wtedy możemy sobie filtrować projekty według tych kategorii, ale należałoby się zastanowić, w jaki sposób te kategorie przypisać na papierowych kartach do głosowania.

Członek Komisji, Michał Boruczkowski wyjaśnił, że on mówił o tych kategoriach w kwestii konsultacji projektów, czyli że jest to na etapie ucierania się projektów, zanim to znajdzie się na karcie do głosowania.

Członek Komisji, Maria Lisiecka-Pawelczak zadała pytanie dotyczące grup interesariuszy, jakie to są jednostki merytoryczne? **Zastępca Dyrektora Gabinetu Prezydenta, Sylwia Stac** odpowiedziała, że to są wydziały, do których trafiało najwięcej projektów, czyli Wydział Gospodarki Nieruchomościami, który opiniuje kwestie własnościowe, Wydział Transportu i Zieleni, bo tam trafiały wszystkie projekty inwestycyjne, Wydział Kultury, Gabinet Prezydenta jako nadzorujący proces i Wydział Sportu. Pani **radna Lisiecka-Pawelczak** zaproponowała, żeby w tym Zespole był też przedstawiciel Biura Koordynacji Projektów. Uważała, że w przypadku projektów, które przeszły do realizacji, najbardziej problematyczna jest kwota tych projektów. Podała przykład, że w przypadku projektu na centrum wrotkarskie, kwota z Budżetu zostanie tylko i wyłącznie spożytkowana na teren pod centrum wrotkarskie. Wskazała na sugestię dyrektora POSiR, pana Zbigniewa Madońskiego, że to centrum technicznie nie powstanie, bo w ziemi są metalowe pale, które trzeba wyjąć itd. Podała też przykład projektu na os. Św. Łazarz. Do tego przykładu odniosła się pani **Dyrektor Sylwia Stac**, wyjaśniając, że budżet Areny był budżetem okrojonym i zanim trafił na listę do głosowania, zostało przeprowadzone spotkanie z wnioskodawcami i z przedstawicielami Wydział Sportu i przedstawicielami POSiR-u i ta kwota została zatwierdzona przez wszystkie strony z założeniem, że wnioskodawcy starają się jeszcze o środki u Marszałka oraz z jakis jeszcze dodatkowych programów, w związku z czym wiadomo było, że z tej kwoty całe to Centrum nie powstanie tym bardziej, że wnioskodawca w ogóle nie przewidział w tym kosztorysie kwestii przygotowania tego terenu, jak pani wskazała. Natomiast te ustalenia były dosyć konkretne i zwłaszcza na te starania wnioskodawców w tym zakresie one zostały po prostu zaakceptowane. Dodała, że faktem jest, że kosztorysy są piętą achillesową większości projektów i też musimy mieć tego świadomość, że przy weryfikowaniu prawie 300 projektów, każdy wydział ma dosyć ograniczony czas, żeby się nad takim kosztorysem pochylić.

Członek Komisji, Maria Lisiecka-Pawelczak zapytała w kwestii lokalizacji, czy jeżeli zostanie złożony projekt, który dotyczy wielu miejsc, np. nasadzenia drzew, to czy na każdą lokalizację musi być złożony projekt, czy może złożyć jeden projekt, np. dotyczący kilkudziesięciu lokalizacji? **Zastępca Dyrektora Gabinetu Prezydenta, Sylwia Stac** odpowiedziała, że po pierwsze trzeba wiedzieć, do kogo należą te tereny i byłoby najlepiej, żeby wszystkie tereny miały jednego gestora. Borykają się z realizacją, kiedy mają bardzo

rozległy terytorialnie projekt i mają np. Zakład Lasów Poznańskich, szkołę, ZDM. Są potem kontrowersje, kto takim projektem ma zarządzać. Generalnie jest z tym problem i z ewaluacji wynikało, przynajmniej taka była sugestia wydziałów opiniujących, żeby jednak te projekty ograniczać po pierwsze do jednej konkretnej lokalizacji i żeby te projekty były o jednej określonej tematyce. Na pytanie dot. projektu na Ratuszu, odpowiedziała, że nie zostanie zrealizowany.

Przewodniczący Komisji, Mateusz Rozmiarek nawiązując do projektu centrum sportów wrotkarskich, powiedział, że tam jest podobno plan zagospodarowania przestrzennego, który przewiduje budowę basenu. **Zastępca Dyrektora Gabinetu Prezydenta, Sylwia Stac** odpowiedziała, że z tego co wie, to generalnie plan miejscowy był niedawno tworzony. Wyjaśniła, że wydział merytoryczny powinien sprawdzić wniosek pod każdym względem formalnym, czyli powinien sprawdzić, czy jest możliwość realizacji na danym terenie, czy ten teren należy do miasta, czy jest to zgodne z miejscowym planem, czy nie są tam prowadzone jakieś konsultacje społeczne. Wszystkie kategorie były przy ocenie wniosku wyszczególnione. Generalnie rady osiedla przyjmują swoje stanowisko w postaci uchwały na sesji rady osiedla. Jeśli rada przegłosuje stanowisko, tak jak w przypadku „Łazarza”, to jest to stanowisko wiążące.

Zastępca Dyrektora Gabinetu Prezydenta, Sylwia Stac odpowiedziała, że w poprzednich latach były robione ewaluacje, ale w dużo mniejszym zakresie niż w tym roku. M.in. na podstawie wcześniejszych ewaluacji poprzednia edycja miała podział na projekty dzielnicowe oraz to całościowe uspołecznienie projektu.

Przewodniczący Komisji, Mateusz Rozmiarek upewnił się, że regulamin ds. PBO powołany jest zarządzeniem Prezydenta, ale jego tworzenie i uwzględnianie ewentualnie takich wniosków z ewaluacji podlega pod Zespół ds. PBO.

Członek Komisji, Przemysław Alexandrowicz wyraził opinię, że widzi zalety i podziału terytorialnego projektów, i podziału na większe, i mniejsze granty – by miały szansę drobne lokalne inicjatywy. Uważał, że przy podziale terytorialnym powinno być co najmniej 7 rejonów, bo jest chociażby 7 okręgów na wybory do Rady Miasta, które są liczebnie mniej więcej porównywalne w przeciwieństwie do tych 5 dzielnic. Upewnił się, że obecnie nie są wymagane podpisy pod zgłoszonymi projektami. Uważał, że tutaj ta drobna weryfikacja „wsparcia sąsiedzkiego” jest konieczna. O ile przy mniejszych projektach wystarczyłoby być może 50 podpisów – zdecydowanie nie mniej, o tyle przy większych – przynajmniej 100 podpisów. To daje zetknięcie z realiami, czy to nie jest tylko piękny pomysł jednej czy dwóch osób, ale czy to ma jakieś lokalne zaplecze. Zgodził się z tym, że to jest zupełnie co innego niż później weryfikacja w głosowaniu. To też uchroniłoby nas przed zalewem wielu set projektów. Do tej wypowiedzi odniósł się **pan Rafał Janowicz** wyrażając opinię, że przy małych projektach konieczność zebrania 50 podpisów może zniechęcać społeczność. Rekomendacja jest dla tego niższa, żeby stworzyć minimalną pulę zastanowienia się. Dodał, że ten mechanizm został sprawdzony w innych miastach i warto z tego wyciągnąć wnioski.

Zastępca Dyrektora Gabinetu Prezydenta, Sylwia Stac odnosząc się do kwestii małych i dużych projektów wyraziła opinię, że można też przyjąć wskaźnik przelicznika 1000 zł na jedną osobę głosującą. Wtedy okaże się, że te duże projekty po 1 mln zł z kawałkiem mają te przeliczniki dużo mniejsze niż te małe projekty, na które zagłosowało kilkaset osób. Przy dużych projektach musimy wziąć pod uwagę to zaplecze marketingowe, o którym tu była mowa, o te nakłady, które wnioskodawca musi ponieść, żeby ten projekt wypromować. Przy małych projektach to jednak wygląda zupełnie inaczej.

Członek Komisji, Małgorzata Dudzic – Biskupska wyraziła opinię, że dla niej taką rzeczą niesprawiedliwą jest możliwość oddawania 6 głosów, czyli możliwość zagłosowania na 6 projektów. Jest to też niesprawiedliwe z tego względu, że np., jeśli jest zaangażowanych bardzo dużo mieszkańców społeczności danej dzielnicy, to może się okazać, że w danej dzielnicy, w danym punkcie miasta wygra 6 projektów i to będą tylko projekty z tego punktu miasta. Sprawiedliwe głosowanie to byłoby głosowanie za zasadzie jedna osoba – jeden głos. Odnosząc się do tego, **pan Rafał Janowicz** uważał, że jeżeli przyjmiemy filozofię jeden głos – jeden projekt, to mocno stymuluje właśnie to, co chce pani zabezpieczyć. Bo jeżeli jest więcej mieszkańców na danym osiedlu i będą chcieli poprzeć projekt ze swojego osiedla, to spowoduje, że głosując na projekt na swoim osiedlu nie będą mogli zagłosować na fajny projekt na innym osiedlu, na który też zagłosowałyby inne osoby z innych osiedli. Tu powołał się na przeprowadzoną analizę. Takie rozwiązanie ogranicza udział w innych obszarach miasta i to będzie stymulowało mechanizm konkurencyjności, niż wspólnego myślenia o przestrzeni.

Zastępca Dyrektora Gabinetu Prezydenta, Sylwia Stac odpowiadając na pytanie **pani radnej Małgorzaty Woźniak** o czas realizacji małych i dużych projektów, odpowiedziała, że małe projekty są z reguły realizowane w ciągu roku budżetowego. Tak naprawdę przedłużenie realizacji projektów wynika najczęściej w przypadku projektów inwestycyjnych, z tego, że tam jest kwestia zrobienia projektu, uzyskania stosownych pozwoleń – cała procedura to wydłuża. Miękkie projekty i małe projekty, które są realizowane na zasadzie „zaprojektuj i wybuduj” to jest kwestia jednego roku.

Przewodniczący Komisji, Mateusz Rozmiarek przeszedł do kolejnego punktu porządku obrad.

Ad. 4 Informacja o podstawie prawnej podejmowanych przez Gabinet Prezydenta decyzji w sprawie kolejnej edycji PBO oraz planowanego harmonogramu działania.

Przewodniczący Komisji, Mateusz Rozmiarek odniósł się do treści dwóch pism, które w ostatnim tygodniu wpłynęły do Komisji. Pierwsze z nich to pismo z dnia 15 kwietnia, które otrzymał 18 kwietnia zobowiązujące Komisję do wydelegowania jednego z członków do prac w Zespole ds. PBO. Wyjaśnił, że prośba nie została uwzględniona z dwóch powodów. Po pierwsze Gabinet Prezydenta dał im na podjęcie decyzji 20 godzin. Po drugie radni już wcześniej oczekiwali na odpowiedź na kilka podstawowych pytań zadanych, m.in. na kwietniowym posiedzeniu Komisji, na które nikt z przedstawicieli Gabinetu Prezydenta się nie zjawił. Podobne uwagi dotyczą również kolejnego pisma z dnia 25 kwietnia. Nawiązał do zapytania, które sformułował podczas sesji dot. podstawy prawnej podejmowanych przez Gabinet Prezydenta decyzji w sprawie kolejnej edycji PBO oraz planowanego harmonogramu działania, co do której już mieli wątpliwość na poprzednim posiedzeniu Komisji. Do tego Prezydent też się nie odniósł. Podjął więc decyzję o niedelegowaniu żadnego z członków w związku z tym, że nie ma potwierdzonej kwestii, o którą pytał. Zapytał o powołanie Zespołu ds. PBO i o podstawę prawną tego powołania. W poprzednich latach były w tym zakresie wydawane zarządzenia Prezydenta Miasta Poznania. W tym roku czegoś takiego nie ma, stąd wątpliwości Komisji.

Dyrektor Gabinetu Prezydenta, Andrzej Białas wyjaśnił, że 28 kwietnia została przekazana odpowiedź na interpelację. Odczytał tą odpowiedź. Przywołana w niej została podstawa prawna podejmowanych przez Gabinet Prezydenta działań w zakresie PBO oraz wyjaśniony zakres planowanych działań organizacyjnych z tym związanych. W odpowiedzi znalazły się też informacje dotyczące struktury planowanego składu osobowego Zespołu ds.

PBO. Podsumował, że budżet obywatelski jest zadaniem własnym Gabinetu Prezydenta, a dyrektor na podstawie stosownych upoważnień zarządza Gabinetem i wszystkimi tymi tematami, które są w regulaminie, w zakresie działań Gabinetu. Gabinet dokonuje starań i działań w celu powołania członków Zespołu ds. PBO z osób, które się zgłosiły i które były wybrane. Następnie Prezydent powołuje ten Zespół zarządzeniem. Ten Zespół przystępuje do prac odnośnie zasad i kierunków odnośnie budżetu obywatelskiego 2017 r.

Członek Komisji, Artur Różański powołał się na wyniki ewaluacji, która mówi o tym, jak ważne jest, aby mieszkańcy czuli, że mają wpływ na ten budżet, że to, co się wyłoni, będzie realizowane. Zapytał pana Dyrektora, jak sobie wyobraża budowę budżetu obywatelskiego, skoro doprowadzili do sytuacji, w której zdecydowana większość radnych ma zastrzeżenia do tego, jak to robią, a trzy istotne kluby radnych nie zdecydowały się wskazać swoich przedstawicieli do Zespołu. Stwierdził, że wobec tego nie mają ani zaufania społecznego, ani również nie ma dla nich zaufania w Radzie Miasta. Uważał, że zamiast dążyć do współpracy, stosują politykę faktów dokonanych. Zapytał, jak wobec tego ma być budowany budżet obywatelski?

Na to **pan Dyrektor Andrzej Białas** odpowiedział, że nie wie, z czego wynika ten brak zaufania do tego, co robią, natomiast prosił, żeby zauważyć, że Gabinet Prezydenta nie jest elementem rozstrzygnięć politycznych, tylko miejscem do realizowania przydzielonych zadań. Wyjaśnił, że polityka faktów dokonanych nie polega na tym, że strony nie biorą udziału w tym procesie. Zakres tworzenia zasad budżetu obywatelskiego ma właśnie zostać tworzony przez Zespół, a nie przez Gabinet. Gabinet nie jest stroną w zakresie tworzenia zasad PBO 2017, tylko to przeprowadza. Więc to Zespół, który powołał pan Prezydent z osób chętnych do uczestniczenia w tym Zespole, będzie kreował politykę. Gabinet na podstawie zasad przez ten Zespół przyjętych będzie to realizował. Inaczej byłoby czynnym kreatorem zasad pracy Zespołu ds. PBO 2017. To Zespół wypracuje wszystkie dane oraz sposób postępowania, który realizować będzie Gabinet Prezydenta. Poinformował, że przekażą w najbliższym czasie skład tego Zespołu, a pan Prezydent stosownym zarządzeniem ten Zespół powoła. Zespołowi zostaną przekazane wyniki ewaluacji i będzie miał w określonym terminie wypracować zasady, którymi będzie miał się kierować. **Członek Komisji, Małgorzata Dudzić – Biskupska** podzieliła zdanie radnego Różańskiego, że cała ta atmosfera nie służy temu budżetowi obywatelskiemu. Wyraziła, że bycie pionkiem w Zespole, którego skład jest już ułożony, nikomu nie odpowiada. **Pan Dyrektor Andrzej Białas** uważał, że jest to niesprawiedliwe w stosunku do osób, które wyraziły chęć pracy w Zespole PBO. Przedstawił grupy interesariuszy, którzy byli losowani. **Pan Rafał Janowicz** wyjaśnił to, jak osoby, znalazły się w grupach interesariuszu. Dodał, że w bazie osób znalazły się dane osób, które nie wyraziły zgody na przetwarzanie danych osobowych.

Przewodniczący Komisji, Mateusz Rozmiarek uważał, że tym działaniom nie dają wiary nie tylko przedstawiciele klubów radnych. Prosił, żeby zauważyć, że pozostałe grupy jednak też, bo zgłosiło się do Zespołu 25 mieszkańców, 11 radnych osiedlowych, gdy rad osiedlowych jest 42 po kilkanaście osób. Zgłosiło się też tylko 9 przedstawicieli organizacji pozarządowych i 4 przedstawicieli wnioskodawców, a bodajże miało być 5. Zapytał, jakie były formy informowania i jak to wyglądało w poprzednich edycjach? Na to pytanie **Zastępca Dyrektora Gabinetu Prezydenta, Sylwia Stac** odpowiedziała, że w poprzednich edycjach było tak, że Zespół został powołany przez pana Macieja Milewicza, który był ówczesnym Kierownikiem Oddziału Dialogu Społecznego. Osoby były informowane przez skierowanymi bezpośrednio do siebie – e mailami z propozycją udziału w Zespole. Tak, że tam nie było żadnego losowania, ani wyłaniania kandydatów z jakiejś szerszej grupy zainteresowanych osób. Natomiast w tym roku zostały wysłane maile do wszystkich osób,

które im te maile podały. Jeśli do kogoś nie dotarł mail, to być może był on błędny, ale przy takich błędach pracownicy wydziału dzwoniли do tych osób, jeżeli był podany nr telefonu. Zdarzało się, że ktoś otrzymał kilka maili, ponieważ zgłosił się i jako wnioskodawca, i jako radny osiedlowy, czyli był w różnych grupach interesariuszy. Jeśli chodzi o liczebność tych grup, prosiła żeby wziąć pod uwagę, że gro radnych osiedlowych, organizacji pozarządowych oraz wnioskodawców to są osoby, które również zadeklarowały w trakcie ewaluacji, że będą chciały składać projekty w tej edycji, a ta deklaracja stanowiła największą barierę dla wejścia do tego Zespołu.

Członek Komisji, Klaudia Strzelecka zapytała o harmonogram prac na ten rok? Na to pytanie **Zastępca Dyrektora Gabinetu Prezydenta, Sylwia Stac** odpowiedziała, że w ciągu dwóch tygodni będzie podpisane zarządzenie Prezydenta powołujące Zespół i będzie wyznaczony termin pierwszego spotkania tego Zespołu. Na tym pierwszym spotkaniu Zespół powinien wypracować zasady pracy Zespołu i podjąć decyzję – to jest jednak prawie 30 osób – jak często mogą się spotykać i jakie będą w stanie przyjąć tempo prac nad zasadami. Chciałaby bardzo, żeby na podstawie materiałów, które otrzymają z Gabinetu Prezydenta, do końca maja lub połowy czerwca wypracowali te zasady i w zależności od tego, kiedy one zostaną wypracowane będzie sporządzone zarządzenie Prezydenta dotyczące budżetu obywatelskiego. Poinformowała, że w tym roku wszystko się w czasie przesunie i to zdecydowanie. Ale są w takiej sytuacji, w jakiej są. Głosowanie będzie najprawdopodobniej pod koniec października bądź też listopada.

Na pytanie odnoszące się do informacji o niszczeniu kart do głosowania, **Zastępca Dyrektora Gabinetu Prezydenta, Sylwia Stac** odpowiedziała, że dotyczy to kart do głosowania jeszcze z poprzedniej edycji – 2015, z tego co wie, zostały one zniszczone w poniedziałek po wyborze Prezydenta Jaśkowiaka. Na pytanie o osoby, które je zniszczyły, odpowiedziała, że byli to pan Milewicz i pan Lański, którzy pracowali w Biurze Prezydenta. Wyjaśniła, że nie sądzi by była to ich decyzja. Dodała, że te karty prędzej, czy później musiałyby być zniszczone, bo nie są w stanie ich archiwizować, pytanie jest o to, czy powinny być one przechowywane. Karty do głosowania z ostatniej edycji są w Gabinetcie Prezydenta i dopóki Komisja Rewizyjna prowadzi jeszcze działania i czekają na odpowiedź z archiwum zakładowego, informujące kiedy te karty powinny być niszczone, to tam będą. Uważała, że w nowych zasadach PBO powinno to być jasno określone. **Dyrektor Gabinetu Prezydenta, Andrzej Białas** uważał, że te karty powinny tak długo istnieć, jak ten budżet jest realizowany. **Zastępca Dyrektora Gabinetu Prezydenta, Sylwia Stac** wyjaśniła, że można założyć, że te karty będą w jakiś sposób weryfikowane. Zakładają, że jeżeli będą mieli punkty do głosowania z wprowadzaniem głosów elektronicznych, to tych kart będzie jednak zdecydowanie mniej. Na to też liczą, wprowadzając zasadę „jedna osoba – jedna karta”, no bo w tym momencie nie będzie takiej sytuacji, jaka była w tym roku, że 3,5 tys. kart nagle im ktoś przyniósł w kartonach, bo mimo wszystko te karty papierowe, to była w dużej mierze zasługa zbierania ich przez wnioskodawców a nie oddawania ich w punktach do głosowania. Jeżeli wprowadzą ograniczenie w wydawaniu kart i wprowadzą większą dostępność do głosowania internetowego, to w tym momencie tych kart papierowych powinno być mniej, powinna być zastosowana procedura weryfikacji tych kart. Wobec tego, przy procedurze weryfikacji tych kart, przetrzymywanie ich przez okres nie wiadomo jak długi, mija się z celem.

Przewodniczący Komisji, Mateusz Rozmiarek podziękował za dyskusję i zamknął ten punkt porządku obrad.

Ad. 5 Dyskusja na temat roli radnych miasta Poznania w nadchodzącej edycji PBO.

Przewodniczący Komisji, Mateusz Rozmiarek stwierdził, że ten punkt został zrealizowany podczas prezentacji.

Dyrektor Gabinetu Prezydenta, Andrzej Białas wyjaśnił, że ponieważ rozważają pojawienie się w trakcie nowego budżetu obywatelskiego przez określony okres 42 punktów do głosowania, w tym weekendy, a tego nie przewidywał budżet Gabinetu Prezydenta, to być może będą wnioskowali do państwa radnych o pewne uwzględnienie finansowe tego głosowania. Przybliżył kwestie organizacyjne i związane z nimi koszty.

Przewodniczący Komisji, Mateusz Rozmiarek zadał pytanie przedstawicielom Gabinetu Prezydenta, jak widzą ewentualną współpracę z radnymi (w jakim zakresie i na jakich płaszczyznach) po opublikowaniu tego zarządzenia Prezydenta, przy uwzględnieniu np., że wielu radnych oczekiwało na tą podstawę prawną i dlatego też się zgłosiło do tego Zespołu, a chciałoby się dalej zaangażować? Na to pytanie **Dyrektor Gabinetu Prezydenta, Andrzej Białas** odpowiedział, że zawsze współpracują z radnymi. Jeżeli radni wyrażą wolę, że chcieliby w takich zespołach uczestniczyć, to nie widzi przeszkód. Proszą i zachęcają o zgłoszenie się. Te miejsca dla radnych, które nie oni wymyślili, tylko sugerował to proces ewaluacji budżetu, ciągle są. Zwrócił uwagę na terminy i że trudno będzie im o tym mówić, jeżeli np. radni zgłoszą się za miesiąc. Teraz są na etapie, że mają okres przynajmniej dwóch tygodni, zanim zostanie to przekazane panu Prezydentowi, który powoła Zespół stosownym zarządzeniem. **Zastępca Dyrektora Gabinetu Prezydenta, Sylwia Stac** poprosiła o zauważenie, że starali się tak dobierać grupy interesariuszy, żeby one były równoliczne, generalnie po 5 osób z każdej grupy. Jeśli chodzi o radnych zaproponowana została grupa 5 radnych po jednym z każdego klubu oraz radny niezrzeszony a oprócz tego, po jednym radnym z dwóch najbardziej zaangażowanych w budżet obywatelski komisji Rady. Poprosiła, żeby potraktować to, jako dobrą monetę.

Przewodniczący Komisji, Mateusz Rozmiarek zamknął ten punkt posiedzenia.

Ad. 6 Wolne głosy i wnioski.

Wobec tego, że nikt nie zabrał głosu w tym punkcie, **Przewodniczący Komisji, Mateusz Rozmiarek** przeszedł do kolejnego punktu porządku obrad.

Ad. 7 Zamknięcie posiedzenia.

Przewodniczący Komisji podziękował wszystkim za obecność i zamknął posiedzenie Komisji.

Przewodniczący
Doraźnej Komisji Legislacyjnej RMP
Mateusz Rozmiarek
Mateusz Rozmiarek

Protokół sporządziła:
Aleksandra Kupczyk-Zająchkowska
Biuro Rady Miasta
20.05.2016 r.



